№ 252.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Niedziela dnia 22 Sierpnia r. 1830.

Prenumerata miesięczna zlp. 2 gr. 20. Kwar. zlp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe

Na mocy wyroku trybunału cywilnego I instancji województwa Krakowskiego pod d. 5 czerwca 1830 r. wydanego, podpisany pełnomocnik W. Maxymiljana Michalczewskiego, wzywa publiczność ażeby w przeciągu 3ch miesięcy, od daty dzisiejszéj uważając, zgłaszali się w formie prawa z pretensjami do kaucji za ś.p. Stanisławem Morawskim notarjuszem powiatu Jędrzejowskiego, z powodu urzędowania jego wynikłemi, na dobrach Mierzwin w tymże powiecie leżących zapisanéj, przyczém przestrzega się strony interessowane, że oppozycja naprzeciw wymazaniu kaucji nie inaczéj jak tylko na mocy wyroku pretensje zasądzającego, lub pozwu, o zasądzenie pretensji, prawnie wydanego, zaniesioną być będzie mogła; w przeciwnym razie kaucja ta bez żadnego regressu do dziedzica wykreśloną zostanie. — Kielce d. 16 sierpnia 1830 r. — Fr. *Nowakowski* patron.

Nowy murowany Magazyn Solny zupełnie już ukończony został. Odnowiono przytém poboczne zabudowania, przeznaczone na skład soli. Budowa ta okazała, przyczyni się wiele do przyozdobienia przedmieścia Solec. Kościół XX. Trynitarzy na Solcu i mury klasztorne odświeżono także i wyreparowano.

Siana zbiory w tym roku są dosyć obfite, pogoda jednostajna ciągle sprzyjała koszeniu, dla tego siano jest daleko lepsze aniżeli w latach zeszłych. Potrawy w niektórych miejscach już zaczęto zbierać, i spodziewać się trzeba dobrego zbioru.

Wydział stadnin królewskich podaje do wiadomości powszechnéj, iż na zapewnienie roczněj potrzeby furażu dla koni Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości w Warszawie, przedsięwzięta będzie w dniu 1 września r. b. licytacja publiczna in minus w biórze wydziału stajennego przy ulicy Grodzkiéj w domu pod Nrem 365 obok Zamku. Ilość potrzebnego furażu wynosi w ogóle na miarę i wagę krajową owsa korcy 3750, siana cetnarów 4300, słomy prostéj cetnarów 3000. Życzący sobie wzięcia téj dostawy, uskuteczniać się winnéj w ratach miesięcznych, zechcą się zgłosić w terminie i miejscu wyż wspomnioném zaopatrzeni w vadia złotych 4000 w gotowiźnie wynoszące. Protokół licytacji staje się zaraz po podpisaniu onegoż dla przedsiębiercy obowiązującym, zaś dla wydziału po zatwierdzeniu przez wielkiego koniuszego dworu. Dokładniejszą wiadomość o warunkach szczegółowych zamierzonéj entreprzy, powziąść można w biórze wydziału stajennego, dworu Najjaśniejszego Pana, obok zamku. — Naczelnik stajni, *Łamonoff*. — Kontroller wydziału *Pajęcki*.

(A. n.) Wyczytawszy w Nro 240 Kurjera Polskiego, o Łaźni Parowéj przy ulicy Rybaki pod liczbą 2560 położonéj, udałem się do tejże, i istotnie że ze względu największéj czystości i spiesznéj usługi, nic więcéj do życzenia nie pozostaje, a nawet dodać wypada, iż właściciel nieszczędząc kosztu na odbudowanie podobnéj Łaźni, potrafił przewidującym sposobem zgromadzić wszelkie dogodności, jakie tylko w zakładzie takiego rodzaju znajdować się mogą, słowem że właściciel zupełnie odpowiedział oczekiwaniu znawców, i lubowników Łaźni parowych; ale cóż; kiedy obok tego ża-

łować należy, iż właściciel przez źle zrozumiany zysk pozwolił wstępu do tego miejsca ludowi Mojżesza, a lubo prawdziwie zadowolniony byłem z bytności w tak porządnéj Łaźni, jednakże widziałem się być w konieczności opuszczenia jéj jak najspiesznéj, tyle znalazłszy nieprzyjemném towarzystwo z ludem Izraela.

W. J.

W Nro 250 Kurjera Polskiego w artykule nadesłanym p. P. P. M. zamiast *prawników* powinno być *pracowników*.

Dziś zrana ciepła stopni 9. — Wczoraj w połud. 16.

TEATR NARODOWY. Dziś: op: Aniela.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: 2gi raz nowa komopera Piérwsza miłość czyli wspomnienia młodości, Wet za wet, i Antoni i Antosia.

Wiadomości Zagraniczne.

Nietylko w Londynie, ale i w innych miastach angielskich zbierają składki na rzecz rannych i wdów po poległych w Paryżu w czasie ostatnich rozruchów. Dziennik Standard obawia się, ażeby to nie obraziło narodu francuzkiego, że za granicą zbierają jałmużnę dla niego. Znany Cobbet zbiéra także składki dla Francuzów.

Dnia 1 sierpnia jeden z jenerałów, nie znany xięciu Orleans, miał się u niego zameldować: "Xiąże! rzekł wchodząc do pokoju, nazywam się Gourgaud, i przychodzę upraszać W. Kr. M. o dowództwo artyllerji w Vincennes.,, — "Idź je objąć jenerale" odpowiedział namiestnik ściskając go za rękę.

Courrier francais podaje następujące szczegóły o przytrzymaniu P. Guernon-Ranville przez gwardję narodową w Tours. Były minister oświecenia publicznego, mienił się być służącym P. Chantelauze i usiłował źle mówić po francuzku; w kilku wierszach które na ratuszu zniewolono go napisać, popełnił kilka błędów ortograficznych. Chciano go już wypuścić, gdy pewien podróżny poczty, poznał, iż jest byłym ministrem.

Sześciotysięczny oddział piechoty z obozu pod St. Omer wszedł d. 5 b. m. do Amiens, ozdobiony kolorami narodowemi, pod przywództwem jenerała porucznika d'Alton. Tymczasowy minister wojny poruczył jenerałowi Roguet dowództwo nad tém wojskiem.

W *Dzienniku rozpraw* czytamy co następuje: "Powolność, z jaką Karol X. jedzie, (w jednym departamenere *Orne* bawił 3 dni), wzbudziła niejakie podziwienie w Normandji, gdzie co godzina spodziewano się jego przybycia. Dowiadujemy się, iż jenerał Remond wyjechał onegdaj w szczególném zleceniu ministra wojny, aby zasłonił i przyspieszył podróż Karola X. przez Normandją. Podobne zlecenie otrzymał P. la Pomeraye, deputowany z Calvados.,,

Ostatni rozkaz dzienny, wydany imieniem Karola X. jest następujący: *Maintenon* 4 *sierpnia* 1830. Zaraz po wyjeździe króla wszystkie pułki piechoty i artyllerji udadzą się do Chartres, gdzie otrzymają potrzebną żywność. Dowódcy oddziałów zgromadzą swe pułki i oświadczą im, iż król Jméz żalem widzi się przymuszony rozstać się z nimi. Król poleca, aby im oświadczyli jego zadowolenie i że zawsze będzie pamiętał o piękném ich postępowaniu, o ich przywiązaniu i wytrwałości, z jaką znosili trudy i niedostatek w czasie nieszczęśliwych wydarzeń. Po raz ostatni król wydaje rozkaz do żołnierzy gwardji i linji którzy mu towarzyszyli; to jest: mają się udać do Paryża i poddać się namiestnikowi, który przedsięwziął wszelkie kroki dla przyszłéj ich pomyślności. (podp.) Marszałek xiąże *Raguza*. — Szef sztabu głównego, marg. *Choiseul*.

Dnia ósmego sierpnia, w którym uczyniono wniosek powołania na tron xięcia Orleanu, umieściła Gazette de France następujące uwagi: Przeniesienie korony na osobę i rodzinę xięcia Orleans, byłoby zapewne najpożądańszém, gdyby się mogło ustalić w sposób naturalny i w skutek prawa, któreby nie.

mogło być zaprzeczone przez inne równe prawa. Lecz sposób urzeczywistnienia tego zamiaru nie istnie. Nie przez następstwo, lecz przez głos wyboru wstąpiłby on na tron, to jest przez obalenie naszego dawnego i teraźniejszego kształtu rządu. Panowałby w skutek zasady republikanizmu, a nie w skutek zasady monarchizmu. Ale jakby ten wybór mógł mieć miejsce? Izby zawiązane i zwołone w myśl konstytucji, mająż prawo zniszczyć nawet źródło swego pełnomocnictwa? Któż to są parowie i deputowani, którzyby chcieli przyjąć na siebie odpowiedzialność? Taka atoli jest alternatywa, w któréj się znajdują izby: iż wypada aby się ograniczyły w konstytucji dla uprawomocnienia swych czynności, lub téż aby się rozwiązały w celu oddania władzy w ręce ludu. Same tylko zgromadzenia pierwotne mogą wykonać podobny akt władzy najwyższéj, gdyż on nie może być dziełem jednego tylko miasta, ani głosem dwóch izb, które biorą początek z konstytucji i z pełnomocnictwa. Lecz jeżeli będą zwołane zgromadzenia pierwotne, cztéry mniemania rozdzielą umysły, równie jak się teraz dzielą dzienniki, które objawiają myśl publiczną. Te mniemania będą: aby został królem xiąże Bordeaux jako Henryk V. z rejencją xięcia Orleans; 2) aby xiąże Orleans panował pod imieniem Filipa VII. 3) aby objął rząd xiąże Reichstadt jako Napoleon II. 4) aby była rzeczpospolita z prezydentem. Z tych cztérech mniemań jedno przechodzi granice rozbioru, inne trzy przedstawiają się prawie z równemi tytułami; gdyż zasadzają się na jednéj podstawie najwyższéj władzy narodowéj i na prawie, przez któreby naród miał władzę wybierania sobie naczelnika. Jeżeli nie postrzega się natychmiast uderzenia straszliwego, które ma być skutkiem ścierania się mniemań, pochodzi to tylko ztąd, że zaginęła i władza sądzenia i jéj wartość aż do zupełnéj widoczności. Otóż cztéry stronnictwa, które się podzielą Francją: cztéry rządy, cztéry zatknięte chorągwie, miedzy któremi rozpocznie się bój uporczywy.,,

O podróży Karola X i jego rodziny Gazette de France donosi następujące szczegóły: Pewien podróżny napotkał w dniu 5 b. m. Karola X i jego rodzinę w Tillieres, pomiędzy Nonancourt i Verneuil. Orszak, który zmierzałdo Laigle zachowywał następujący porządek: Naprzód szły 3 działa i 2 kompanje gwardji, potém konno jechał Karol X i X. Angouleme; w idącym za nimi pojeździe znajdowali się xiąże Bordeaux, xiężne Angouleme i Berry i siostra xięcia Bordeaux, kilka pojazdów i dwie kompanje gwardji zamykały orszak, który postępował wolno i z najgłębszém milczeniem. We wsiach i miasteczkach po drodze mieszkańcy zdejmowali kapelusze. Oddziały gwardji i pułków linjowych zostały rozstawione w szachownicę na drodze do Argenton, Vire, Carenton i Valognes. Mniemano, iż Karol X ze swoją rodziną najpóźniéj 11 b. m stanie w Cherbourg.

Król hiszpański cierpi ból w nodze w skutku pośliznięcia się ze stopnia powozu i leży w łóżku. W Madrycie zabroniono sprzedawać chustki jedwabne, na których są wyobrażone rozmaite dziwaczne i obnażone figury.

Dokończenie opisu uroczystości wstąpienia na tron xięcia Orleanu. — Zaczął się potém niezwykły dotąd obrzęd; cztéréj marszałkowie którzy stali za krzesłem tronowém, przystąpili do stołu, na którym się insygnja władzy królewskiéj znajdowały i podali je królowi. Xiąże Tarentu podał koronę, xiąże Regio berło, xiąże Treviso miecz, a hr. Molitor rękę sprawiedliwości. Król zbliżył się potém do stolika i w trzech exemplarzach podpisał protokół sessji: z tych jeden ma być złożony w archiwum królewskiém, drugi w archiwum izby parów, a trzeci w archiwum izby deputowanych. Następnie zasiadł król na tronie, gdzie go tysiączne okrzyki *Niech żyje Król*! powitały! Gdy się uspokoiło, miał król mowę następującą: — " Mości panowie parowie i i Mości panowie deputowani. W téj właśnie chwili wielki akt wykonałem. Czuję mocno

całą rozciągłość obowiązków, które na mnie wkłada. Przekonany jestem w sobie że je wypełnię. Z zupełném przeświadczeniem przyjąłem proponowany mi akt związku. Pragnąłbym mocno nie zajmować nigdy tronu, do którego mnie naród powołał; lecz musiano przywrócić skuteczność praw a izbom przystało mieć o tém staranie. Uczyniliście to, moi panowie. Zdziałane teraz przez was zmiany konstytucji zaręczają bezpieczeństwo przyszłości, a Francja (tak się spodziewam) będzie szczęśliwą wewnątrz a poważną zewnątrz, i pokój w Europie coraz bardziéj zostanie utwierdzony.„ Poczém P. Dupont de l'Eure, imieniem monarchy, wezwał parów i deputowanych, aby nazajutrz znajdowali się w swoich salach, gdzie każdy ma zaprzysiądz wierność królowi i konstytucji, oraz posłuszeństwo prawom krajowym, a następnie rozpoczną się właściwe czynności. Protokół téj sessji został podpisany przez prezesów i sekretarzy obu izb, tudzież tymczasowych sekretarzy wydziałów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości. Huk dział ogłosił potém koniec uroczystości i parada udała się na powrót do Palais-royal w tym samym porządku jak przybyła; najpiérwéj oddział gwardji narodowéj konnéj i pieszéj, daléj król, xiążęta Chartres i Nemours konno z licznym orszakiem, królowa z innymi członkami rodziny królewskiéj w wielkim otwartym pojeździe. Kończył paradę oddział gwardji narodowéj konnéj nie mającéj mundurów. Po wyżéj opisanéj sessji parów i deputowanych, był wielki obiad w Palais-royal, na który wielu parów i deputowanych i innych znakomitych osób było zaproszonych. Wieczorem oświecono miasto, i pomimo burzy przez całą noc palono ognie sztuczne.

Podpisany NAUCZYCIEL JĘZYKA FRANCUZKIEGO, ma honor niniejszém uwiadomić rodziców i opiekunów, iż przyjmuje młodzież uczęszczającą do szkół publicznych na stół, mieszkanie, korrepetycją i dozór. Dla odebrania bliższéj wiadomości, uprasza się zgłosić do W. Dziekońskiego Rektora szkoły wojewódzkiéj na Lesznie i do JX. Rektora szkoły wojewódzkiéj Pijarów przy ul. Długiéj. — E. *Grandjean.*

BUCHHALTER obszerne wiadomości w swym zawodzie, niemniéj kilka języków posiadający, życzy sobie wolne od zatrudnienia godziny poświęcić Handlom tutejszym do prowadzenia xiąg i korrespondencji. Osoby na to reflektujące, mogą go znaleźć codziennie zrana do godziny 8éj i w południe w jego mieszkaniu przy ulicy Leszno Nro 724 w dziedzińcu po lewéj ręce.

Przy ulicy Miodowéj, w domu pod liczbą 493 stojącym, od dnia 1 października r. b. są do najęcia dwa APPARTAMENTA, jeden na parterze, a drugi na piérwszém piętrze położone, każdy o pokojach ośmiu, z salonami, kuchniami, drwalniami, piwnicami, stajniami, wozowniami, pralniami i górami do suszenia bielizny, zgoła ze wszystkiemi wygodami, z których jeden na skład stosownych precjozów może być wydzierżawiony. O czém wiadomość u rządcy wspomnionego domu.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO

przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.

(756) Żądana choćby młoda to jest od lat 8 Francuzka do konwersowania z młodą panienką. Osoba która życzy sobie przyjęcia w tak młodym wieku Francuzki zapewnia jéj rodziców lub opiekunów, iż będzie w ich Domu uważana i prowadzona jak własne dziecko. Chcący takową młodą Francuzkę oddać w Dom znakomity, zgłosić się zechcą do Bióra Informacyjnego.

(764) Panna uzdatniona do szycia sukien i zatrudnień gospodarskich życzy wejść w obowiązki do jakiego dworu. Adres jak wyżéj.

(763) W mieście królewskiém położoném przy trakcie Kalisko-Poznańskim, o kilkanaście mil od Warszawy odległem, Kamienica przy saméj poczcie leżąca, a przeto bardzo dogodna na spekulacją miejską, jest do wypuszczenia w dzierżawę na lat kilka, albo na zastaw. Adres jak wyżéj.

(764) W Biórze Informacyjném także powziąść można wiadomość o dobrach wiejskich, które w zastaw oddanemi być mogą.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIEŁOWICZOWSKIEJ POD N. 616